

Konrad Raczyński uczęszczał do Gimnazjum im. Marcina Wadowity w l. 1924-1936. Gimnazjum było 8 – letnie, ale bardzo rzadko ktoś kończył szkołę w terminie. W klasie siódmej, w roku szkolnym 1932/33, po pierwszym półroczu Raczyński zrezygnował z nauki. Nie wiemy co było przyczyną. Powtarzał więc klasę siódmą w roku 1933/34. Chodził także dwa lata do klasy ósmej, ostatniej. Zastanawia duża liczba godzin nieobecności usprawiedliwionej w latach 1930 – 1935. Np. w roku 1934/35 jest to 202 godziny usprawiedliwione a rok wcześniej – 235 godzin usprawiedliwionych. Raczej nie chorował, bo z „ćwiczeń cielesnych” miał zawsze oceny wysokie.

Rok 1930 to odnowienie w Gimnazjum działalności ZHP. Harcerstwo w Gimnazjum i w Wadowicach powstało już jesienią 1911 roku i z przerwa wojenna było do 1919 bardzo aktywne. Po powstaniu ZHP (1918) szkolna drużyna podupadła. Liczyła w latach dwudziestych ok.40 członków; dokonywano ciągłych reorganizacji. Dopiero od 1930 roku nastąpiło ożywienie. Liczba harcerzy wzrosła do 150 a od 1931 działały już dwie drużyny. Komendantem Hufca był wtedy dyrektor Gimnazjum, Franciszek Gwiżdż a hufcowym Czesław Panczakiewicz, nauczyciel wychowania fizycznego w Gimnazjum. Jednak głównym organizatorem odnowionego życia harcerskiego w szkole oraz hufcu, instruktorem animatorem – był dh K. Raczyński drużynowy drużyny im. S. Żółkiewskiego i organizator drugiej drużyny w Gimnazjum im. T. Kościuszki. Był też organizatorem obozów w białym Dunajcu (1931), Cichem k/Zakopanego (1932), Śleszowicach k/Wadowic (1933) i Zawoji w 1935 roku oraz dwóch obozów wędrownych latem 1930 i 1932. Działał także w lokalnym gnieździe „Sokoła”. W jego gmachu była nie tylko sala gimnastyczna Gimnazjum ale i małe biuro Hufca ZHP. Raczyński wprowadził w zajęcia harcerskie m.in. naukę strzelania, kurs spadochronowy, rozwinięte terenoznawstwo. Współpracował z Cz. Panczakiewiczem, prezesem PTT w Wadowicach przy budowie schroniska na Laskowcu (1932/33). O sile harcerstwa w Wadowicach świadczyła wtedy kondycja drużyny Gimnazjum Męskiego i Gimnazjum Żeńskiego im . M. Mościckiej. Po odejściu K. Raczyńskiego ze szkoły (w 1936 matura), upadło harcerstwo. W roku szkolnym 1937/1938 znów było zaledwie 33 harcerzy a drużynowym został ksiądz. Szkolne absencje K. Raczyńskiego, zawsze usprawiedliwione, wynikały ze społecznego zaangażowania w ZHP oraz budowę schroniska na Leskowcu (PTT O/Wadowice, Cz.Panczakiewicz) a nie innych przyczyn jak choroba czy brak zdolności.

Niestety nic nie wiemy gdzie mieszkał, prawdopodobnie w szkolnej bursie niedaleko Gimnazjum. (Zbigniew Jurczak, harcmistrz)